



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

**SPRAWA ZAWISZA przeciwko POLSCE**

*(Skarga nr 37293/09)*

WYROK

STRASBURG

31 maja 2011 roku

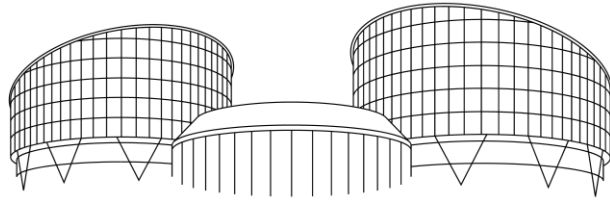
**OSTATECZNY**

*31/08/2011*

*Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 § 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.*







EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

**W sprawie Zawisza przeciwko Polsce,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Ljiljana Mijović,

Sverre Erik Jebens,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Zdravka Kalaydjieva, *sędziowie,*

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 maja 2011 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

## POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 37293/09) wniesionej do Trybunału w dniu 10 lipca 2009 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela Polski, Pana Jerzego Zawiszę ("skarżący").

2. Skarżący był reprezentowany przez Panią M. Gąsiorowską, adwokata prowadzącego praktykę w Warszawie. Rząd polski ("Rząd") był reprezentowany przez pełnomocnika, Pana J. Wołosiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, że postępowanie lustracyjne w jego sprawie było prowadzone nierzetelnie.

4. W dniu 10 maja 2010 roku Przewodniczący Czwartej Sekcji Trybunału zadecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Wydano decyzję o łącznym rozpoznaniu skargi, co do meritumi i dopuszczalności.

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1943 roku i mieszka w Warszawie. Jest on emerytowanym żołnierzem zawodowym.

6. W dniu 11 kwietnia 1997 roku Sejm uchwalił ustawę o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne („ustawa lustracyjna z 1997 roku”). Ustawa weszła w życie w dniu 3 sierpnia 1997 roku. Osoby podlegające przepisom ustawy lustracyjnej z 1997 roku tj. osoby kandydujące lub piastujące urzędy publiczne m.in. ministrowie i członkowie parlamentu były zobowiązane do złożenia oświadczenia stwierdzającego, czy pracowały lub współpracowały z organami bezpieczeństwa państwa w okresie reżimu komunistycznego.

7. W 2002 roku skarżący zaangażował się w działalność polityczną. W 2004 roku zamierzał kandydować w wyborach do Parlamentu Europejskiego z ramienia Samoobrony. Partia wycofała jednak swoje poparcie dla skarżącego po tym, jak poinformował ją, że w trakcie odbywania służby wojskowej współpracował z kontrwywiadem.

8. Pod koniec 2004 roku Instytut Pamięci Narodowej sporządził listę funkcjonariuszy, współpracowników oraz kandydatów do współpracy z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa. W listopadzie 2004 roku lista została zamieszczona w internecie i określona nieoficjalnie mianem „listy Wildsteina” od nazwiska dziennikarza, który rzekomo wyniósł wykaz z Instytutu. Nazwisko „Jerzy Zawisza” znajdowało się na liście. Skarżący zwrócił się do Instytutu o wyjaśnienie, czy odnosi się ono do jego osoby. Instytut w udzielonej odpowiedzi wskazał, że dane nie dotyczą skarżącego.

9. Skarżący został wybrany posłem na Sejm RP w wyborach, które odbyły się we wrześniu 2005 roku.

10. W dniu 9 października 2005 roku skarżący złożył oświadczenie lustracyjne stwierdzające, że nie współpracował, nie pełnił służby ani nie pracował dla komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa. W dniu 12 października 2005 roku skarżący skierował do Marszałka Sejmu RP pismo informujące, że w przeszłości miał kontakty z kontrwywiadem wojskowym.

11. W bliżej nieokreślonym dniu Rzecznik Interesu Publicznego poinformował skarżącego o swoich wątpliwościach, co do złożonego przez niego oświadczenia lustracyjnego i wezwał go na przesłuchanie w dniu 10 października 2006 roku. Podczas kolejnego przesłuchania umożliwiono skarżącemu zapoznanie się z materiałami archiwalnymi dotyczącymi jego rzekomej współpracy.

12. W dniu 21 grudnia 2006 roku Rzecznik wystąpił do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec skarżącego w związku z kłamstwem jakiego dopuścił się w oświadczeniu lustracyjnym zaprzeczając, że współpracował z tajnymi służbami bezpieczeństwa.

13. W dniu 28 grudnia 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uwzględnił wniosek Rzecznika i wszczął postępowanie lustracyjne wobec skarżącego.

14. W dniach 17 oraz 24 stycznia 2007 roku obrońcy skarżącego zapoznali się z częścią niejawną akt sprawy w kancelarii tajnej sądu. W obu przypadkach pełnomocnicy byli uprawnieni do sporządzania notatek w specjalnych zeszytach wydawanych przez kierownika kancelarii tajnej. Nie skorzystali oni jednak z tej możliwości.

15. W dniu 7 marca 2007 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji uznał, że skarżący był świadomym i tajnym współpracownikiem służb kontrwywiadu wojskowego w latach 1964 i 1975, zatem złożone przez niego oświadczenie lustracyjne jest niezgodne z prawdą. Jeden sędzia z trzyosobowego składu orzekającego złożył zdanie odrębne do wyroku. Wyrok został doręczony Rzecznikowi Interesu Publicznego, skarżącemu oraz jego obrońcom.

16. Skarżący wniósł apelację. Utrzymywał w szczególności, że będąc członkiem sił zbrojnych otrzymał rozkaz współpracy ze służbą kontrwywiadu wojskowego, a zatem fakt dotyczący jego współpracy nie podlegał lustracji. Skarżący powołał się alternatywnie na usprawiedliwione okoliczności działania w błędzie przy składaniu oświadczenia. W opinii Rządu apelacja skarżącego nie dotyczyła kwestii ograniczeń w dostępie do akt sprawy.

17. W dniu 19 września 2007 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach, orzekając jako sąd lustracyjny drugiej instancji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

18. Skarżący wniósł kasację od niniejszego orzeczenia. Rząd stwierdził, że skarżący nie poruszył w kasacji kwestii ograniczeń w dostępie do akt sprawy.

19. W dniu 1 grudnia 2008 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. W dniu 19 lutego 2009 roku postanowienie zostało doręczone skarżącemu.

20. Skarżący został objęty zakazem kandydowania w wyborach i pełnienia innych funkcji publicznych na okres 10 lat.

21. W opinii Rządu w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach oraz przed Sądem Najwyższym zarówno skarżący, jak i jego pełnomocnicy nie skorzystali z możliwości przeglądu akt sprawy lub sporządzania z nich notatek.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

22. Właściwe prawo krajowe i praktyka dotyczące postępowania lustracyjnego w Polsce omówione zostały w wyroku Trybunału w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, § 27-39, ECHR 2007-V.

## PRAWO

### I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 KONWENCJI W ZWIĄZKU Z NIERZETELNYM POSTĘPOWANIEM

23. Skarżący sformułował zarzut naruszenia prawa do rzetelnego procesu oraz prawa do obrony, jak również braku poszanowania zasady równości broni. Skarżący podniósł, że nałożono na niego ograniczenia związane z dostępem do akt sprawy oraz zakaz sporządzania i zachowywania notatek. Nie dysponował on ponadto prawem do korzystania z notatek w trakcie rozpraw i poza nimi. Skarżący powołał się na artykuł 6 Konwencji, który w istotnym zakresie stanowi:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

(b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;”

#### A. Dopuszczalność skargi

24. Rząd stwierdził, że skarżący nie wyczerpał wszystkich dostępnych środków krajowych. Po pierwsze, nigdy nie podniósł przed sądami krajowymi zarzutów dotyczących ograniczeń w dostępie do akt sprawy i naruszenia prawa do obrony. Po drugie, skarżący nie wniósł skargi konstytucyjnej podważającej konstytucyjność przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych, które zostały zastosowane w jego sprawie.

25. Skarżący nie zgodził się z tym stwierdzeniem. Argumentował, że we wniesionej apelacji zakwestionował rzetelność postępowania, jednak nie przyniosło to skutku. Ponadto sąd apelacyjny dysponował prawem do rozpatrzenia *ex officio* kwestii nierzetelności postępowania (artykuł 440 Kodeksu postępowania karnego). W odniesieniu do skargi konstytucyjnej

skarżący argumentował, że Rząd nie wykazał, że mogła stanowić ona skuteczny krajowy środek odwoławczy w jego sprawie.

26. Trybunał przypomina, że wątpliwość, czy skarżący mógł skutecznie zakwestionować grupę przepisów prawnych regulujących zasady dostępu do akt sprawy i określających cechy postępowania lustracyjnego została już przez niego rozpatrzona. Trybunał zauważa, że argumenty podniesione przez Rząd są podobne do tych, które zostały rozpatrzone i oddalone przez Trybunał w poprzednich sprawach przeciwko Polsce (zob., *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga numer 38184/03, § 64, ECHR 2007-V; *Luboch przeciwko Polsce*, skarga numer 37469/05, §§ 69-72, z dnia 15 stycznia 2008 roku; *Rasmussen przeciwko Polsce*, skarga numer 38886/05, §§ 52-55, z dnia 28 kwietnia 2009 roku; oraz *Górny przeciwko Polsce*, skarga numer 50399/07, § 22, z dnia 8 czerwca 2010 roku). Rząd nie przedstawił żadnych nowych argumentów, które mogłyby skłonić Trybunał do odstąpienia od wcześniejszych ustaleń. Z tych przyczyn zarzut Rządu odnośnie niedopuszczalności skargi ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych musi zostać oddalony.

27. Trybunał zauważa następnie, że uznał już, że artykuł 6 Konwencji w zakresie prawa karnego ma zastosowanie do postępowania lustracyjnego (zob. m.in., *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), skarga nr 38184/03, ECHR 2006-VII).

28. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu artykułu 35 § 3 Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

## **B. Meritum skargi**

### *1. Stanowisko skarżącego*

29. Skarżący przyznał, że jego obrońca zapoznał się z aktami sprawy. Dostęp do akt był jednak ograniczony i niewystarczający w celu zapewnienia prawa do obrony. Skarżący i jego obrońca mogli przeglądać akta sprawy jedynie w kancelarii tajnej sądu. Obejmował ich zakaz wnoszenia sporządzonych notatek poza kancelarię tajną i wykorzystywania ich podczas rozprawy. Nie uzyskali ponadto zgody na wykonanie kopii lub przedstawienie akt niezależnemu biegłemu. Konkludując, prawo do obrony zostało nadmiernie ograniczone.

### *2. Stanowisko Rządu*

30. Rząd przyznał, że niejawni charakter części dowodów w sprawie miał z pewnością wpływ na tok postępowania. Niemniej prawa skarżącego nie zostały naruszone, ponieważ sądy krajowe prowadziły postępowanie

zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na mocy artykułu 52 § 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych skarżącemu i innym stronom postępowania (Rzecznikowi Interesu Publicznego) przysługiwało prawo do zapoznania się z dowodami sprawy o charakterze niejawnym jedynie w warunkach kancelarii tajnej sądu. Zarówno skarżący, jak i Rzecznik byli uprawnieni do sporządzania notatek z materiałów objętych klauzulą „tajne” jedynie w specjalnych zeszytach, które nie mogły być wynoszone poza budynek sądu (kancelarię tajną lub salę sądową). W opinii Rządu rzeczony procedury pozwalały skarżącemu na czynne uczestnictwo w procesie. Rząd zaznaczył, że notatki sporządzone przez skarżącego w kancelarii tajnej lub w trakcie rozprawy mogły być przeglądane jedynie przez samego skarżącego. Wspomniane zasady służyły ochronie praw skarżącego.

31. Procedury opisane powyżej miały zastosowanie do wszystkich postępowań, w których pojawił się problem ochrony tajemnicy państwowej. Stosowne zasady obowiązywały obie strony postępowania, jak również sędziów orzekających w sprawie.

32. Rząd stwierdził, że w całym toku przedmiotowego postępowania skarżący posiadał pełen dostęp do akt sprawy. Rząd podkreślił, że w toku postępowania przed sądem drugiej instancji oraz przed Sądem Najwyższym ani skarżący, ani jego pełnomocnik nie skorzystali z możliwości zapoznania się z aktami sprawy lub zrobienia z nich notatek. W trakcie trwania postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (pierwsza instancja) obrońcy skarżącego nie sporządzili żadnych notatek z akt sprawy.

33. Rząd odniósł się do orzecznictwa Trybunału, w którym uznano, że potrzeba ochrony interesu publicznego może uzasadnić konieczność zatajenie niektórych dowodów przed obroną w toku postępowania karnego (między innymi, *Edwards i Lewis przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 39647/98 oraz 40461/98, § 53, z dnia 22 lipca 2003 roku). Rząd podkreślił w tym względzie, że w przedmiotowej sprawie wszystkie dowody zostały ujawnione skarżącemu. Jediną trudnością jaką napotkał skarżący był fakt, że część dowodów została objęta klauzulą „tajne”. Jednakże, sądy krajowe stosując przepisy odnoszące się do dostępu do akt sprawy, przestrzegały zasady równości broni.

34. Rząd zauważył, że skarżący skorzystał z prawa do rozpoznania sprawy w dwóch instancjach przez sądy powszechne posiadające pełną właściwość do oceny istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Skarżący skorzystał następnie ze środka nadzwyczajnego wnosząc kasację do Sądu Najwyższego. W opinii Rządu nie istniały przesłanki do stwierdzenia naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu w zaskarżonym postępowaniu. Rząd podkreślił, że skarżący kwestionując wyrok wydany w jego sprawie nie odniósł się do kwestii ograniczeń w dostępie do akt. Skarżący nie sformułował także zarzutu, że jego prawo do obrony zostało naruszone ze względu na procedury stosowane przez sądy.



Rząd uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia artykułu 6 ust. 1.

### 3. Ocena Trybunału

35. Trybunał przypomina, że gwarancje proceduralne wynikające z artykułu 6 Konwencji w zakresie prawa karnego stosuje się także w postępowaniu lustracyjnym (zob. paragraf 27 powyżej). W kilku sprawach przeciwko Polsce, dotyczących rzetelności tego typu postępowań (zob., *inter alia*, *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61; *Rasmussen*, § 43; *Górny*, § 31, cyt. wyż.), Trybunał uznał za właściwe rozpatrzenie zarzutów skarżącego w świetle artykułu 6 ust. 1 oraz ust. 3 łącznie. Stosowne orzecznictwo dotyczące zasady równości broni zostało przytoczone w cytowanych wyżej wyrokach.

36. Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (skarga nr 57986/00, § 115, ECHR 2006-... (wyciągi)) oraz w sprawie *Āadamsons przeciwko Łotwie* (skarga nr 3669/03, z dnia 24 czerwca 2008 roku). W sprawie *Āadamsons* Trybunał podkreślił, że jeśli państwo decyduje się na wprowadzenie instrumentów lustracyjnych, jego obowiązkiem jest spełnienie określonych warunków w celu zapewnienia zgodności z Konwencją. Po pierwsze, uregulowania lustracyjne muszą spełniać wymogi dostępności i przewidywalności będące elementem kryterium “zgodności z prawem” w rozumieniu Konwencji. Po drugie procedura lustracyjna nie może służyć wyłącznie karaniu lub zemście – karanie osób winnych jest wyłącznie domeną prawa karnego. Po trzecie, jeśli przepisy krajowe dopuszczają wprowadzanie ograniczeń praw gwarantowanych na mocy Konwencji, powinny być one dostatecznie precyzyjne, tak aby można było dokonać indywidualizacji odpowiedzialności osób, których dotyczą oraz zawierać odpowiednie gwarancje proceduralne. Na koniec, władze krajowe powinny pamiętać, że środki lustracyjne są ze swojej natury czasowe oraz że obiektywna konieczność ograniczenia praw jednostek przez ich zastosowanie słabnie z upływem czasu (zob. *Āadamsons*, cyt. wyż., § 116). Trybunał potwierdza, że powyższe zasady obowiązują również w polskim prawie lustracyjnym.

37. W wyroku w sprawie *Turek* Trybunał uznał, że o ile teza przeciwna nie zostanie wykazana na podstawie faktów konkretnej sprawy nie można zakładać, że trwały i rzeczywisty interes publiczny uzasadnia wprowadzenie ograniczeń w dostępie do materiałów uznanych za niejawne w poprzednim reżimie. Dzieje się tak, ponieważ postępowanie lustracyjne ze względu na swój charakter ma na celu ustalenie faktów z okresu komunizmu, nie pozostaje natomiast w bezpośrednim związku z bieżącą funkcją i działalnością służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne polega nieuchronnie na badaniu dokumentów dotyczących działalności komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa. Jeżeli stronie, której dotyczą materiały niejawne odmawia się dostępu do nich w całości lub w

części, jej zdolność do zanegowania wersji wydarzeń przedstawionych przez organy bezpieczeństwa państwa zostaje stanowczo ograniczona. Powyższe rozważania odnoszą się do niniejszej sprawy, pomimo pewnych różnic dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce (zob., *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61; *Rasmussen*, § 43; *Górny*, § 33, cyt. wyż.).

38. W przedmiotowej sprawie, Trybunał zauważa po pierwsze, że Rząd przyznał, że część dowodów została utajniona. W poprzednich sprawach dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce Trybunał zauważył, że na podstawie kolejnych przepisów materiały komunistycznych służb bezpieczeństwa pozostały uznane za tajemnicę państwową. Niejawny charakter rzeczonych materiałów został utrzymany przez Urząd Ochrony Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącego została objęta klauzulą "ściśle tajne". Szef Urzędu Ochrony Państwa był uprawniony do zdjęcia klauzuli tajności. Trybunał przypomina jednak, że uznał podobne uprawnienia przysługujące Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (zob., *Turek*, § 115; *Matyjek*, § 57; *Luboch*, § 62; *Rasmussen*, § 44; *Górny*, § 34, cyt. wyż.).

39. Po drugie, Trybunał zauważa, że na etapie przedprocesowym Rzecznik Interesu Publicznego dysponował prawem dostępu, w kancelarii tajnej swojego Biura lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich dokumentów dotyczących lustrowanej osoby, które zostały wytworzone przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego prawo dostępu do akt sprawy uzyskał również skarżący. Niemniej, zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 roku, obowiązywał zakaz sporządzania kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

40. Ponadto nie jest kwestią sporną pomiędzy stronami, że skarżący dysponował prawem do robienia notatek z przeglądu akt. Niemniej notatki te mogły być sporządzane jedynie w specjalnych zeszytach, które były następnie plombowane i składane w kancelarii tajnej. Zeszyty nie mogły być wynoszone poza teren kancelarii, a dostęp do nich miała jedynie osoba, która je sporządziła. Tożsame procedury obowiązywały pełnomocników skarżącego.

41. Trybunał przypomina, że prawo oskarżonego do efektywnego udziału w postępowaniu karnym wymaga realizacji, na zasadach równości, prawa do sporządzania notatek, celem przygotowania się do obrony, niezależnie od tego, czy oskarżony jest reprezentowany przez adwokata czy też nie (zob., *Pullicino przeciwko Malcie* (dec.), skarga nr 45441/99, z dnia 15 czerwca 2000 roku oraz *Matyjek*, cyt. wyż., § 59). Fakt, że skarżący nie dysponował prawem wynoszenia notatek sporządzonych przez siebie w

kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w jakimkolwiek innym celu, skutecznie uniemożliwił mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i pociągał za sobą konieczność polegania wyłącznie na własnej pamięci. Mając na uwadze, że przedmiotem postępowania lustracyjnego było nie tylko dobre imię skarżącego, ale również ewentualny zakaz pełnienia funkcji publicznych przez okres 10 lat, Trybunał stwierdza, że swobodny dostęp do akt oraz nieograniczona możliwość korzystania ze sporządzonych przez siebie notatek, włączając w to w razie konieczności możliwość uzyskania kopii stosownych dokumentów, były istotne dla skarżącego (zob., *Górny*, cyt. wyż., § 37).

42. Po trzecie, Trybunał nie podziela argumentacji Rządu, że na etapie procesowym tożsame ograniczenia w dostępie do dokumentów niejawnych obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego. Na mocy przepisów prawa krajowego Rzecznik, jako organ władzy państwowej, został wyposażony w uprawnienia właściwe dla prokuratora. Na mocy art. 17(e) ustawy lustracyjnej z 1997 roku Rzecznik Interesu Publicznego dysponował pełnym prawem dostępu do dokumentów dotyczących osoby lustrowanej wytworzonych przez, *inter alia*, byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł on przesłuchiwać świadków oraz zlecić biegłemu sporządzenie ekspertyz. Do dyspozycji Rzecznika pozostawała także kancelaria tajna wraz z pracownikami posiadającymi poświadczenia bezpieczeństwa uprawniające do dostępu do dokumentów objętych tajemnicą państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu dokonania analizy oświadczeń lustracyjnych w zestawieniu z zachowaną dokumentacją oraz przygotowania akt na potrzeby postępowania lustracyjnego.

43. Trybunał uznał, że środki lustracyjne są ze swojej natury czasowe oraz że konieczność ich stosowania słabnie z upływem czasu (zob., *Adamsons*, cyt. wyż., § 116). Trybunał przyznaje, że w końcu lat dziewięćdziesiątych w interesie państwa leżało stosowanie procedur lustracyjnych wobec osób sprawujących najbardziej istotne funkcje państwowe. Trybunał przypomina jednak, że jeśli państwo decyduje się na wprowadzenie instrumentów lustracyjnych, jego obowiązkiem jest zapewnienie osobom, wobec których środki te są stosowane, wszelkich gwarancji proceduralnych przewidzianych w Konwencji w związku z wszystkimi czynnościami wynikającymi ze stosowania tych środków (zob., *Turek*, § 115 oraz *Matyjek*, § 62, oba orzeczenia cyt. wyż.).

44. Trybunał dopuszcza sytuację, w której istnieje uzasadniony interes państwa w utrzymaniu niejawności pewnych dokumentów, nawet tych wytworzonych w czasach poprzedniego reżimu. Niemniej jest to sytuacja wyjątkowa ze względu na czas, który upłynął od momentu ich sporządzenia. Na Rządzie spoczywa obowiązek wykazania istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, ponieważ to, co jest dopuszczalne jako wyjątek, nie może stać się regułą. W ocenie Trybunału system, w którym wynik postępowania lustracyjnego zależy w znacznej mierze od zrekonstruowania

działań byłych służb bezpieczeństwa, w warunkach, gdy większość istotnych materiałów została utajniona, a decyzje o zachowaniu ich niejawności pozostały w gestii obecnych służb specjalnych, prowadzi do sytuacji, w której pozycja osoby lustrowanej jest wyraźnie niekorzystna. (zob., *Matyjek*, § 62; *Luboch*, § 67; *Rasmussen*, § 50; *Górny*, § 40, wszystkie cyt. wyż.).

45. W świetle powyższego, Trybunał uznaje, że w związku z niejawnością dokumentów oraz ograniczeniami w dostępie do akt sprawy nałożonymi na osobę lustrowaną, jak również z uwagi na uprzywilejowaną pozycję Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, możliwość wykazania przez skarżącego, że jego kontakty z komunistycznymi służbami specjalnymi nie miały charakteru „świadomej i tajnej współpracy” w rozumieniu ustawy lustracyjnej z 1997 roku została poważnie ograniczona. Z uwagi na szczególny kontekst postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne zastosowanie powyższych mechanizmów, w opinii Trybunału doszło w praktyce do nałożenia na skarżącego nadmiernego ciężaru i naruszenia zasady równości broni (zob., *Matyjek*, cyt. wyż., § 63).

46. Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdza, że postępowanie lustracyjne wobec skarżącego, oceniane jako całość, nie może zostać uznane za rzetelne w rozumieniu artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z artykułem 6 ust. 3. Doszło, zatem do naruszenia tych artykułów.

## II. INNE ZARZUTY NARUSZENIA KONWENCJI

47. Skarżący zarzucił także, że wyroki wydane w jego sprawie były oparte na niepełnym materiale dowodowym, ponieważ część jego akt osobowych uległa zniszczeniu. Ponadto ze względu na czas, który upłynął skarżący został pozbawiony możliwości wezwania świadków w celu utrzymania linii obrony.

48. Trybunał przypomina, że jego obowiązkiem wynikającym z art. 19 Konwencji jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Wysokie Układające się Strony Konwencji. W szczególności funkcją Trybunału nie jest zajmowanie się błędami faktycznymi lub prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe, chyba że – oraz w zakresie, w jakim – mogły one naruszyć prawa i wolności podlegające ochronie na podstawie Konwencji. Co więcej, chociaż artykuł 6 Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu, to jednak nie określa on żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów lub sposobu ich oceny, co pozostaje zatem zasadniczą kwestią regulowaną na podstawie ustawodawstwa wewnętrznego oraz przez sądy krajowe (zob., *Garćia Ruiz przeciwko Hiszpanii* [GC], skarga nr 30544/96, § 28, ECHR 1999-I, z dalszymi odniesieniami).

49. Z uwagi na powyższe ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z artykułem 35 §§ 3 i 4 Konwencji

### III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

50. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

#### A. Szkoda

51. Skarżący domagał się kwoty 3.000 euro (EUR) z tytułu szkody niemajątkowej za naruszenie w jego sprawie praw wynikających z Konwencji.

52. Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że samo uznanie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie.

53. Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach sprawy stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkody niemajątkowe, które mogły zostać poniesione przez skarżącego (zob., *Matyjek*, § 69; *Luboch*, § 83, oba cyt. wyż.).

#### B. Koszty i wydatki

54. Skarżący domagał się także 3.000 euro tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem. Skarżący przedstawił dwie faktury wystawione przez jego pełnomocników, które opiewały na kwotę odpowiednio 4.880 złotych (EUR 1.220) oraz 6.100 złotych (EUR 1.525).

55. Rząd zwrócił się do Trybunału o rozstrzygnięcie przedmiotowego roszczenia w oparciu o odpowiednie orzecznictwo.

56. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest upoważniony do zwrotu kosztów i wydatków w takim zakresie, w jakim wykazano, że zostały one rzeczywiście i z konieczności poniesione i były uzasadnione, co do łącznej sumy. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w jego posiadaniu oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje za zasadne przyznanie sumy 1.500 euro za postępowanie przed Trybunałem.

#### C. Odsetki za zwłokę

57. Trybunał uznaje za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe.

## Z TYCH PRZYCZYŃ, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę na podstawie Artykułu 6 Konwencji odnoszącą się do nierzetelności postępowania za dopuszczalną, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3;
3. *Uznaje*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkodę niematerialną;
4. *Stwierdza*,
  - (a) że pozwane państwo ma zapłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zgodnie z Artykułem 44 § 2 Konwencji kwotę 1.500 euro (tysiąc pięćset euro), powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem poniesionych kosztów i wydatków, przeliczoną na walutę polską po kursie obowiązującym w dniu zapadnięcia rozstrzygnięcia;
  - (b) że po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty, winny zostać naliczone od tych kwot odsetki zwykłe według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz obwieszczono pisemnie dnia 31 maja 2011 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early  
Kanclerz Sekcji

Nicolas Bratza  
Przewodniczący